

Wyrok z dnia 21 czerwca 2002 r., V CKN 1070/00

Umyślne ukrycie wady stanowi podstępne zatajenie wady fizycznej rzeczy sprzedanej (art. 568 § 2 k.c.).

Sędzia SN Lech Walentynowicz (przewodniczący, sprawozdawca)

Sędzia SN Józef Frąckowiak

Sędzia SN Henryk Pietrkowski

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Marcina S. przeciwko Piotrowi K. o zapłatę, po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej w dniu 21 czerwca 2002 r. na rozprawie kasacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy z dnia 4 listopada 1999 r. oddalił kasację i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2000 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Powód Piotr S. wniósł o zasądzenie od pozwanego Piotra K. (komisanta) kwoty 13 265 zł tytułem zwrotu ceny samochodu, po odstąpieniu przez powoda od komisowej umowy sprzedaży w następstwie ujawnionej wady fizycznej pojazdu.

Sąd Rejonowy w Lublinie oddalił powództwo, także wobec wezwanego do udziału w sprawie w charakterze pozwanego Mirosława M. (komitenta), ustalając, że właściciel samochodu marki Ford-Sierra Mirosław M. w dniu 30 września 1995 r. przekazał pojazd pozwanemu Piotrowi K. do sprzedaży komisowej. Samochód ten został sprowadzony z zagranicy w 1991 r. jako tzw. składak: nadwozie – w dniu 7 lipca, a silnik – w dniu 12 sierpnia. Powód kupił ten samochód od komisanta w dniu 2 października 1995 r., a podczas badań diagnostycznych w dniu 30 czerwca 1997 r. ujawniono, że samochód został wyprodukowany w 1982 r., a nie w 1986 r.

Sąd Rejonowy uznał, że zapewnienie sprzedawcy komisowego o późniejszej o cztery lata dacie produkcji pojazdu uzasadnia odpowiedzialność z tytułu wady fizycznej rzeczy sprzedanej (art. 556 § 1 k.c.), jednakże uprawnienia powoda z tego tytułu wygasły z racji upływu rocznego terminu przewidzianego w art. 568 § 1 k.c.

Sąd jednocześnie przyjął, że sprzedawcy nie można przypisać podstępnego zatajania wady (art. 568 § 2 k.c.), ponieważ fabryczny numer identyfikacyjny nie został przerobiony i umożliwiał ustalenie rzeczywistej daty produkcji rzeczy sprzedanej.

Stanowisko to podzielił Sąd Okręgowy w Legnicy, oddalając apelację powoda. Sąd zwrócił uwagę, że odpowiedzialność komisanta za ukryte wady fizyczne rzeczy kształtuje w pierwszej kolejności art. 770 k.c., nie mogło jednak dojść do wyłączenia odpowiedzialności pozwanego K. – mimo zastrzeżenia zamieszczonego w umowie – ponieważ mógł się z łatwością dowiedzieć o rzeczywistej dacie produkcji samochodu na podstawie odczytu kodu VIN. Sąd Okręgowy nie dopatrzył się podstępnego działania sprzedawcy komisowego (art. 568 § 2 k.c.), nie podjął on bowiem czynności uniemożliwiających bądź utrudniających wykrycie wady, nie wystąpiła natomiast sytuacja, w której sprzedawca – wiedząc o wadzie – nie poinformował o niej kupującego. Powód nie sugerował, że pozwany K. wiedział o rzeczywistej dacie produkcji pojazdu, twierdził tylko, że mógł się o tym z łatwością dowiedzieć. W dokumentacji celnej, datą produkcji był rok 1986 i data ta została powielona w umowie sprzedaży.

W kasacji powód wniósł o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa wobec pozwanego K. Skarżący powołał się na naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 564 w związku z art. 568 § 2 i art. 770 oraz art. 355 § 2 k.c. W jego ocenie, postępowanie pozwanego sprzedawcy komisowego daje się zakwalifikować jako działanie naganne, zrównane z działaniem podstępnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut naruszenia art. 770 k.c. w związku z art. 355 § 2 k.c. jest oczywiście bezzasadny i wynika zapewne z nieuważnego odczytania motywów zaskarżonego wyroku. Sąd Okręgowy trafnie zauważył, że odpowiedzialność komisanta za wady fizyczne rzeczy sprzedanej kształtuje przepis art. 770 k.c., w swej intencji bardziej liberalny od ogólnych zasad odpowiedzialności sprzedawcy z tego tytułu. Sąd ocenił odpowiedzialność pozwanego K. w aspekcie art. 770 k.c. i doszedł do wniosku, że umowne zastrzeżenie przez pozwanego braku swojej odpowiedzialności za wady było bezskuteczne. W konsekwencji Sąd umożliwił powodowi realizację jego uprawnień z tytułu rękojmi według zasad ogólnych (art. 556 § 1 i nast. k.c.), mimo że przepisy o komisie nie regulują tego problemu w sposób odrębny.

Powód bezspornie nie zachował rocznego terminu przewidzianego w art. 568 § 1 k.c., dlatego też jedynym istotnym problemem spornym w rozpoznawanej sprawie była wykładnia art. 568 § 2 k.c. Kasator nietrafnie powołał się na przepis art. 564 k.c., nie mający tu zastosowania, gdyż dotyczy on sytuacji wymienionych w art. 563 k.c.

Należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego co do tego, że w świetle dokonanych ustaleń nie można przypisać pozwanemu komisantowi podstępного zatajenia wady (art. 568 § 2 k.c.). Podstęp jest definiowany jako umyślne działanie sprawcy w postaci *dolus directus* lub *dolus eventualis*, mające na celu skłonienie adresata do określonego zachowania (złożenia oświadczenia woli), w następstwie przedstawienia mu fałszywego wycinka rzeczywistości. Podstępnym zatajeniem wady (art. 568 § 2 k.c.) będzie więc umyślne działanie sprzedawcy ukierunkowane na celowe ukrycie wady, przy czym przesłanką takiego postępowania musi być wiedza sprzedawcy o istnieniu wady. Wiedza ta musi mu towarzyszyć także w razie przyjęcia, że działaniem podstępnym jest samo niepoinformowanie kupującego o ujawnionej wadzie.

W postępowaniu sądowym ustalono, że pozwany K. nie wiedział o rzeczywistej dacie produkcji samochodu, gdyż zaniechał odkodowania numerów identyfikacyjnych i zaufał informacji podanej w dokumentach urzędu celnego. Wobec niepowołania w kasacji drugiej jej podstawy (art. 393¹ pkt 2 k.p.c.), Sąd Najwyższy jest związany tym ustaleniem (art. 393¹¹ § 1 i 2 k.p.c.). Jeżeli więc pozwany sprzedawca komisowy nie wiedział o istnieniu wady i nie podejmował jakichkolwiek działań zmierzających do jej ukrycia, nie można mu przypisać podstępnego zachowania w rozumieniu art. 568 § 2 k.c. Przepis ten został więc zinterpretowany przez Sąd Okręgowy w sposób poprawny.

Należało w konsekwencji oddalić kasację (art. 393¹² k.p.c.).